



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 28 (1177) • J • ROK LX • 9 VII 2017 • TORUŃ

w numerze:

Neoprezbiterzy w Karmelu
Z medalikiem św. Benedykta przez życie
Idźcie i głoscie razem z Maryją

MYŚL
NA TYDZIEŃ



**Zanim żołnierz przebił
włócznią serce Jezusa,
On otworzył dla nas serce
swojej Matki.**

Bp Andrzej Suski

Nasze korzenie

Przypadające w nadchodzącym tygodniu święto św. Benedykta, patrona Europy, jest okazją do zatrzymania się i refleksji nad kondycją naszego kontynentu.

Coraz częściej słyszy się stwierdzenie, że islamizacja Europy stała się faktem. Nie rzecz w tym, na ile mierzalny to fakt, ale w tym, jak wydarzenia ostatnich miesięcy kształtują naszą codzienność, bo to już jest bardzo wymierne. Jedni postulują tolerancję i rzeczywistość „multi-kulti”. Inni z przerażeniem patrzą na ewentualność bycia sąsiadem muzułmanina. Te skrajne postawy często dzielą rodziny, znajomych. To niedobrze, bo siła naszej uciemnionej przez wieki ojczyzny tkwiła w jedności Polaków. A to postulowane przez tzw. cywilizowany Zachód „multi-kulti”, to w istocie zestawienie chrześcijaństwa z „nie-chrześcijaństwem”. A czego uczy nas Bóg? On mówi: „Nie zabijaj”. Nic dziwnego. Rodzicu, popatrz na swoje dziecko? Zabiłbyś je? Nie. Nic dziwnego. To miłość. Tak kocha rodzici, tak kocha nasz Bóg. Z tego się wywodzi i o takich korzeniach niech nam przypomina św. Benedykt.

Joanna Kruczyńska



Podczas procesji obraz Matki Bożej niesiony był przez różne stany

Wiesław Ochotny

POD OPIEKĄ MARYI

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy to wyjątkowy dzień dla wszystkich mieszkańców Torunia i diecezji toruńskiej. Tego dnia wierni gromadzą się pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego, by dziękować Maryi za Jej matczyną troskę i wypraszać potrzebne łaski u Patronki diecezji.

Każdego roku tłumy wiernych gromadzą się na modlitwie i procesji ulicami miasta. Tegoroczne obchody ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy miały szczególny charakter. Przeżywano je w roku jubileuszu 25-lecia istnienia diecezji toruńskiej oraz 50-lecia koronacji wizerunku Matki Bożej. Warto dodać, że procesja odbyła się po raz 70. Pierwsza procesja toruńskimi ulicami odbyła się w 1947 r., jako wynagrodzenie za zniewagi i świętokradztwa, które miały miejsce podczas II wojny światowej.

Uroczystość rozpoczęła się od modlitwy w diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu. Następnie, po odmówieniu Nowenny, uczestnicy wyruszyli w procesji do diecezjalnego sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Podczas procesji dziękowano Bogu za to, że od 70 lat mieszkańcy Torunia mogą oddawać cześć Matce Bożej poprzez publiczne procesje. Razem z Księdzem Biskupem modlono się przy czterech ołtarzach i wypraszano łaski dla wszystkich mieszkańców diecezji. W trakcie drogi śpiewano pieśni, odmawiano Różaniec i odczytywano modlitwy nadesłane na

Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Na zakończenie procesji biskup Andrzej przewodniczył Eucharystii. Ksiądz Biskup zaznaczył, że Maryja jest Matką każdego z nas. Jej macierzyństwo bierze swój początek u stóp krzyża. – Zanim żołnierz przebił włócznią serce Jezusa, On otworzył dla nas serce swojej Matki – mówił biskup Andrzej.

Homilię wygłosił o. Witold Kawecki CSsR. Podkreślił, że Maryja przedstawiona jest na ikonie jako Hodegetria, czyli Wskazująca Drogę. Ona jest z nami w każdej chwili życia i zawsze prowadzi do Chrystusa, który jest naszym zbawieniem.

Na zakończenie Mszy św. odmówiono akt zawierzenia diecezji Matce Bożej Nieustającej Pomocy.

GRUDZIĄDZ

20 lat probostwa

W największej grudziądzkiej parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego 7 lipca na Mszy św. dziękczynnej obchodzono uroczystość 20. rocznicy objęcia urzędu proboszcza przez ks. kan. Stanisława Andrika. Do Grudziądza przybył on z parafii Matki Bożej Królowej Polski w Wąbrzeźnie, gdzie także pełnił posługę proboszcza. Wcześniej pełnił posługę duszpasterską w Stężycy, Wejherowie i Brodnicy.

Ks. kan. Stanisław Andrik w krótkim czasie dał się poznać jako wspaniały duszpasterz i wzorowy gospodarz parafii. Nowo wybudowany kościół wyposażył w ławki, oświetlenie i nagłośnienie, a największą inwestycją były wysokiej klasy organy – dar parafian na pamiątkę zakończenia XX wieku i rozpoczęcia nowego tysiąclecia chrześcijaństwa. W 2004 r. powstała kaplica Miłosierdzia Bożego, w której codziennie o godz. 15 wierni odmawiają Koronkę do Miłosierdzia Bożego i adorują Jezusa w Najświętszym Sakramen-

cie. Powstała także kaplica przedpogrzebowa, a w późniejszym okresie odbyło się malowanie kościoła i kaplic, zmiana pokrycia dachowego, wymiana nawierzchni, powstał też podświetlany parkan wokół świątyni. W 2015 r., z inicjatywy ks. prał. Andrika, odnowiono elewację kościoła – jest to dar parafian na 100-lecie świątyni. Nie sposób wyliczyć wszystkich dzieł materialnych w parafii, ciągłego upiększania kościoła i otoczenia. W trosce o rozwój duchowy wiernych ks. prał. Stanisław powoływał wspólnoty parafialne, głosił homilie, przewodniczył nabożeństwom, czy posługiwał w konfesjonale. Pełni również funkcję dziekana dekanatu Grudziądz 2.

Ks. prał. Stanisław Andrik stał się częścią życia nie tylko naszej parafii. Jest dobrze znany w całym dekanacie, a jego skromność, przyjaźń i wyrozumiałość uczy człowieczeństwa i miłości bliźniego.

Wiesław Żurawski



Ks. prał. Stanisław Andrik

Gerard Szukay

DIECEZJA

Neoprezbiterzy w Karmelu

Neoprezbiterzy diecezji toruńskiej: ks. Mateusz Chudziński, ks. Janusz Grosanc, ks. Paweł Malinowski i ks. Mateusz Nadzieja przybyli 20 czerwca do łańskiego Karmelu, aby u progu swojej posługi kapłańskiej dziękować za dar powołania.

Mszę św. koncelebrowali wraz z ojcem duchownym toruńskiego Wyższego Seminarium Duchownego ks. Andrzejem Kowalskim. Jak mówił św. Jan Maria Vianney: „kapłaństwo to miłość Serca Jezusowego”, więc wyśpiewując litanie do Serca Jezusowego Neoprezbi-

terzy zawierzali Najświętszemu Sercu Pana Jezusa swoje kapłaństwo, aby w służbie i w posługiwaniu w Winnicy Pańskiej byli Jego ustami, rękami i oczami. Następnie przez nałożenie rąk udzielili prymicyjnego błogosławieństwa.

Księża podziękowali mniszkom za modlitewną opiekę i duchową jedność oraz wzajemne wspieranie na drodze do świętości. Karmelitanki zapewniając kapłanów o swojej nieustannej modlitwie życzyły, aby z miłością służyli Panu Bogu i ludziom.

Aleksandra Wojdyło



Aleksandra Wojdyło



SAI

NEOPREZBITERZY W SANKTUARIUM
MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

W diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu 21 czerwca sprawowano Mszę św. koncelebrowaną z udziałem neoprezbiterów. Nowo wyświęceni kapłani dziękowali Matce Bożej Nieustającej Pomocy, patronce diecezji, za opiekę nad latami ich formacji seminaryjnej i prosili o dalsze wstawiennictwo u Jej Syna. Na zakończenie Eucharystii udzielili kapłanom i wiernym świeckim błogosławieństwa prymicyjnego z nałożeniem rąk.

jk

TORUŃ

Święto katedry i miasta

W uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela 24 czerwca w toruńskiej katedrze sprawowana była Eucharystia w intencji miasta, parafii i Kapituły Katedralnej z okazji ich święta patronalnego. Z tej okazji przed Mszą św. odbyło się uroczyste wprowadzenie bp. Andrzeja Suskiego do katedry. Biskup Andrzej oddał cześć relikwiiom św. Jana Pawła II ogłoszonego w tym roku patronem województwa kujawsko-pomorskiego, a następnie pokropił wiernych wodą święconą i modlił się przed Najświętszym Sakramentem.



Ksiądz Biskup podczas modlitwy

Eucharystii przewodniczył bp Suski, który podkreślił, że św. Jan Chrzciciel jest wielkim orędownikiem, uczącym kształtowania naszej codzienności w świetle zasad moral-

nych. Taka postawa pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość. Wśród uczestników Liturgii byli członkowie kapituły toruńskiej, przedstawiciele kapituł: chełmińskiej, grudziądzkiej i nowo-

miejskiej oraz przedstawiciele władz miasta na czele z prezydentem Michałem Zaleskim i przewodniczącym Rady Miasta Marcinem Czyżniewskim.

xpb

JABŁONOWO POMORSKIE

Festiwal Pieśni Maryjnej

W Centrum Kultury i Sportu w Jabłonie Pomorskim 8 czerwca zorganizowano III Festiwal Pieśni Maryjnej pod honorowym patronatem przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej m. Gracjana Zborala, starosty brodnickiego Piotra Boińskiego, burmistrza miasta i gminy Jabłono Pomorskie Przemysław Górskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej Jabłono Pomorskiego Krzysztofa Kamińskiego oraz dyrek-

tor Centrum Kultury i Sportu w Jabłonie Pomorskim Justyny Prajs. Nad trudnym wyzwaniem wyłonienia laureatów pracowało jury w składzie: Anna Berent, s. Kajetana CSDP oraz Małgorzata Markowska. Na festiwal zgłosiło się 55 solistów oraz 24 zespoły. Uczestnikami były dzieci począwszy od klas zerowych szkół podstawowych do ponadgimnazjalnych. Nie zabrakło również grup śpiewających osób dorosłych.

Iga Czepkowska



Uczestnikiem festiwalu była m.in. grupa Seniorki z Centrum Kultury i Sportu w Jabłonie Pomorskim



Obchodom Dnia Patrona Koła, św. Brata Alberta, przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki

GRUDZIĄDZ

Imieniny św. Brata Alberta

K oło Grudziądzkie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta 17 czerwca uroczyście świętowało obchody Dnia Patrona św. Brata Alberta. W tym roku były one połączone z 100. rocznicą jego śmierci oraz ogłoszeniem przez Sejm RP roku św. Brata Alberta.

Obchody rozpoczęliśmy w bazylice kolegiackiej Mszą św. odprawioną pod przewodnictwem ks. inf. Tadeusza Nowickiego, inicjatora i założyciela Koła sprzed 24 laty. Kapłan

w homilii przypomniał zasługi patrona w aspekcie posługi dla bezdomnych mężczyzn. Nasze koło kontynuuje dzieło świętego dając dach nad głową bezdomnym w schronisku, ogrzewalnię, noclegownię oraz w infirmerii.

Po Eucharystii tradycyjnie już podzielił się chlebem. To symbol wszelkich dóbr niezbędnych do życia, a spożywany wspólnie jest wyrazem umiłowania bliźniego, więzi, zażyłości i przyjaźni.

Hanna Szymańska

Z MEDALIKIEM ŚW. BENEDYKTA W ŻYCIU



Krzyż św. Benedykta

W miesiącu lipcu teksty liturgiczne przypominają głównego patrona Europy św. Benedykta. Jego święto obchodzone jest w Kościele katolickim, anglikańskim i ewangelickim w dniu 11 lipca na pamiątkę przeniesienia relikwii świętego z Monte Cassino do opactwa Fleury (11 lipca 673r.). To doroczne święto ustanowił papież Paweł VI, gdy w 1964 r. w trakcie Soboru Watykańskiego II ogłosił św. Benedykta patronem Europy, podkreślając w ten sposób rolę, jaką zakony oparte na jego regule odegrały włączeniu tradycji Wschodu i Zachodu oraz w cywilizowaniu Europy.

Główny patron Europy

Św. Benedykt urodził się ok. 480 r. w Nursji we Włoszech, jako brat bliźniak św. Scholastyki. Jego życie znamy dzięki II Księdze Dialogów św. Grzegorza Wielkiego, który napisał je w formie opowiadań, pełnych cudownych i budujących wydarzeń. Św. Benedykt podjął w Rzymie studia literackie i prawnicze. Jednak niespokojne i rozwiązłe życie młodzieży skłoniło go do schronienia się na pustkowiu. Mając więc dwadzieścia lat został

pustelnikiem w Subiaco, gdzie pozyskał sobie wielu uczniów. Na prośbę pobliskiej wspólnoty mnichów, został przełożonym ich monasteru.

W roku 529 założył klasztor na Monte Cassino – w miejscu dawnej świątyni pogańskiej, gdzie opracował nową regułę monastyczną. Od jego imienia zakon żyjący według tej reguły nosi nazwę benedyktynów. Reguła została następnie przyjęta przez wiele zachodnich klasztorów (do 1595 r. przyjęło ją ponad 100 zakonów).

Jako mnich św. Benedykt był człowiekiem praktycznym, szczerym i prostym. Łączył w sobie wymagania dyscypliny z szacunkiem dla osoby ludzkiej. Katolicy wierzą, że miał dar przepowiadania przyszłości, czynienia cudów i uzdrawiania za pomocą modlitwy. Święty zmarł w założonej przez siebie wspólnotie i pochowano go we wspólnym grobie z jego siostrą św. Scholastyką.

Św. Benedykt uważa się za wielkiego organizatora życia zakonnego, a zakony oparte na regule przez niego ułożonej wyniosły na ołtarze ok. 5500 świętych i błogosławionych. Z nich też wywodzi się 24 papieży i 5000 biskupów. W tradycji zachodniej święty uważany jest nie tylko za patrona wielu zakonów, ale też zawodów, w tym: architektów, górników, inżynierów, nauczycieli, uczniów, wydawców oraz ludzi konających. Czczony jest także jako patron pokoju i pracy, a od 1964 r. jest głównym patronem Europy.

Dzieje medalika św. Benedykta

Z osobą św. Benedykta kojarzy się nierozłącznie medalik, zwany medalikiem św. Benedykta, który w obecnych czasach nabywa niejako nowej popularności, zapewne dlatego, że obserwujemy odchodzenie Europy od jej pierwotnych wartości chrześcijańskich. Warto więc przypomnieć sobie dzieje i znaczenie tego medalika, którego symbolika jest obecnie wyjątkowo aktualna i dla wielu stanowi nieocenioną pomoc w praktykowaniu życia pobożnego.

Medalik stał się ogólnie znany w XI wieku dzięki cudownemu uzdrowieniu młodego człowieka ukąszonego przez węża. Gdy żadne leki nie skutkowały i chory był już w agonii, we śnie ujrzał starca. Rozpoznał w nim św. Benedykta, który dotknął jego

rany trzymanym w ręce krzyżem i choroba ustąpiła. Wkrótce człowiek ten został mnichem, a niedługo potem wstąpił na tron papieski jako Leon IX (późniejszy święty) i gorliwie krzewił kult św. Benedykta.

W XII wieku w Bawarii odbywał się proces kobiet zajmujących się czarami. Oznajmiły one, że nie mogły szkodzić klasztorowi, gdyż na jego murach mnisi umieszcili medal św. Benedykta. W wyniku tego procesu wzrósł kult medalika, na którym przedstawiony jest na awersie św. Benedykt z krzyżem w ręce. Wokół postaci świętego widnieje prośba o jego wstawiennictwo przy śmierci: „Niech jego obecność broni nas w chwili śmierci”. Na rewersie widnieje szereg liter, z których każda jest początkiem wyrazu łacińskiego. Medalik łączy więc w sobie kult krzyża Zbawiciela i św. Benedykta. Krzyż, który jest znakiem miłości, zwycięża



Awers i rewers medalika św. Benedykta

śmierć i grzech – dokładnie to, co niszczy nas na co dzień. Z prawej strony świętego widzimy pęknięty kielich, z którego wypelza wąż, z lewej stoi kruk. Oba te symbole nawiązują do wydarzeń z życia św. Benedykta.

Symbolika medalika św. Benedykta

Na drugiej stronie medalika pośrodku znajduje się znak krzyża. Ponad nim widnieje najważniejszy przekaz i dewiza zakonu św. Benedykta – słowo „pax”, czyli pokój. W czterech częściach wyznaczonych ramionami krzyża mamy litery CSPB, które stanowią skrót: „Krzyż św. Ojca Benedykta”. Na krzyżu, pionowo znajdują się litery CSSML, co oznacza: „Krzyż święty niech będzie mi światłem”. Skrót na poziomej belce NDSMD mówi: „Diabeł niech nie będzie mi przewodnikiem”. Na obrzeżu medalika znajduje się napis: VRSNSMV – SMQLIVB, co znaczy „Idź precz szatanie, nie kuś mnie do próżności. Złe jest to, co podsuwasz, sam pij swoją truciznę”. Już z samego opisu łatwo się domyślać, że zawiera on modlitwę o odpędzenie diabła, czyli ma moc egzorcyzmu. To właśnie liczne świadectwa o skuteczności modlitwy przypisanej to tego medalika i autorytet Kościoła sprawiły, że cieszy się on tak dużą popularnością.

Wszystkie myśli wypisane po obu stronach medalika przypominają, jak żyć, jak patrzeć na krzyż i cierpienie, na trudności i codzienne pokusy. Medalik św. Benedykta to nie tyle wizerunek świętego, ile drogowskaz, który prowadzi drogą pokoju przez codzienne zawirowania życia. Moc znaku Krzyża świętego jest tak wielka i straszna dla szatana, że stanowi on tarczę, poza którą możemy się czuć bezpieczni. Aprobata Kościoła, wydana w Rzymie w roku 1857, jest dowodem na to, że używając tego medalika i modląc się przez wstawienictwo św. Benedykta, można uprosić u Pana Boga wiele łask.

Zastosowanie medalika św. Benedykta

Medalik św. Benedykta jest skuteczny w następujących przypadkach: niweczy zabobony i wpływy złego ducha, broni człowieka przed diabłem, nawraca grzeszników, chroni przed pokusami nieczystymi, niweczy siłę trucizny, oddala zarazę, przywraca zdrowie, a matkom zapewnia szczęśliwy poród, chroni przed piorunami i nawałnicami.

Używany jest zazwyczaj w formie małego medalika, przeznaczonego głównie do noszenia na szyi, ale czasami też spotyka się większe medale i medaliony, umieszczane na ścianach, bądź w różnych miejscach, jako przedmiot kultu religijnego lub zawieszane na ścianach czy drzwiach w razie epidemii i zaraźliwych chorób. Przy budowie domów, kościołów itp. jest zwyczaj wmurowywania medalika w fundamenty. Dla zabezpieczenia przeciw robactwu na polach, w ogrodach, sadach, medalik zakopuje się w ziemi. W domostwach, gdzie jest studnia, umieszcza się poświęcony medalik w studni. Taka woda używana z wiarą pomaga ludziom i zwierzętom zachować zdrowie.

Wiernym pragnącym otrzymać szczególną pomoc zaleca się odmawianie modlitwy „Zdrowaś Maryjo” i „Chwała Ojcu” oraz słowa modlitwy umieszczone na medaliku: „Niech święty Krzyż będzie moim światłem, a smok niech nie będzie mym panem. Odejdź szatanie i nie skłaniaj mnie nigdy do marności. Napój, który wlewasz jest zatruty, wypij sam swoją truciznę”. Łaski duchowe i doczesne, otrzymane za pośrednictwem poświęconego medalika św. Benedykta, są niezliczone. Oczywiście nie ma tu mowy o jego roli jako talizmanu i nie można traktować medalika zabobonnie. Jest to zawsze działanie Bożego miłosierdzia, którego wzywamy z ufnością poprzez zasługi św. Benedykta.



Św. Benedykt z Nursji pomaga trędowatemu, fragment fresku z kościoła św. Chryzguna w Rzymie

Zachęta do stosowania medalika św. Benedykta

Używanie medalika św. Benedykta poleca jabłonowska patronka – bł. Matka Maria Karłowska, która darzyła tego świętego wielką czcią za jego stałą i zwycięską walkę z szatanem. Rozumiejąc, że cały jej apostołat polegał na wyrwaniu dusz złemu duchowi, u św. Benedykta szukała skutecznej pomocy dla siebie i dla swego dzieła. Dlatego rozdawała i zachęcała do noszenia medalika św. Benedykta i zwracania się do świętego z modlitwą. Osoby, które to czyniły zaświadczały, że doznawały wyjątkowej opieki i pomocy Bożej. W modlitewniku swego zgromadzenia zakonnego od jego początków bł. Maria umieszczała wezwanie do św. Benedykta: „Św. Benedyckie, zwalcz szatana”, ponieważ w charyzmacie Zgromadzenia Sióstr Pasterek leży walka ze złym duchem. Siostry pasterki do chwili obecnej każdego dnia właśnie tak przy-

zywają pomocy tego świętego patrona. Dla ochrony domów razem z cudownymi medalikami Niepokalanej, bł. Matka Maria do fundamentów wkładała medaliki św. Benedykta.

Dziś dzięki rozwojowi techniki medalik św. Benedykta stał się jeszcze łatwiej dostępny i przybiera rozmaite formy, stanowiąc także element innych dewocjonaliów, np. krzyżyków, różańców. Siostry pasterki przy dużych różańcach zakonnych noszą krzyżyk św. Benedykta. Niemniej jednak medalik zawsze pozostaje i, co warto podkreślić, wciąż stanowi formę modlitwy ukierunkowaną na Jezusa Chrystusa i Jego Krzyż. Warto więc identyfikować się z takim symbolem i dzięki niemu pokazywać, jakimi kierujemy się ideałami i zasadami. Oby Europa powróciła do swego świętego Patrona i na nowo podjęła kierunek, jaki on jej wskazał.

Oprac.
s. Gaudiosa Dobrska CSDP



Grupa 8 Niebieska

IDŹCIE I GŁOŚCIE RAZEM Z MARYJĄ

Zapraszamy na XXXIX Pieszą Pielgrzymkę Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę

Dzieci i młodzież rozpoczynają wypoczynek wakacyjny, dorośli coraz częściej myślą o zasłużonym urlopie. Pośród różnych form spędzenia wolnego, wakacyjnego czasu jest jedna wyjątkowa, choć wymagająca propozycja, a jest nią piesza pielgrzymka na Jasną Górę. W miesiącu sierpniu, w dziesięciu grupach pielgrzymkowych, wyruszymy na pątniczy szlak, aby wędrować z modlitwą na ustach i radością w sercu do naszej Matki na Jasnogórski Szczyt.

Tegoroczna okazja do pielgrzymowania wydaje się wyjątkowa, bowiem przypada w 300. rocznicę koronacji Obrazu Jasnogórskiego, ale także w 100. rocznicę objawień fatimskich. W tym roku dwóch wielkich jubileuszy chcemy więc oddawać nasze intencje i nasze sprawy orędownictwu Maryi Królowej Polski. Poprzez nasz pielgrzymi trud i modlitwę niesiemy duchową pomoc Ojcu Świętemu. Prosimy także za naszą ojczyznę i wszystkich rządzących. Otaczamy naszą modlitwą całą diecezję toruńską i jej pasterzy, biskupa Andrzeja i biskupa Józefa, wszystkich kapłanów oraz wszystkie wspólnoty i stowarzyszenia naszej diecezji. Jednak każdy z nas w swoim sercu niesie także swoje osobiste intencje, dlatego też prosimy za siebie wzajemnie, za nasze siostry i naszych braci oraz za nasze rodziny i przyjaciół.

W tym roku pielgrzymować będziemy pod hasłem: „Idźcie i głoscie razem z Maryją”, które nawiązuje do hasła tegorocznego roku duszpasterskiego. Maryja na kartach Pisma Świętego jest tą, która niewiele mówi, ale towarzyszy pokornie swojemu Synowi, aż po krzyż i całą sobą głosi orędzie Ewangelii. Razem więc z Maryją chcemy iść przez nasze życie i głosić wraz z Nią Jezusa Chrystusa. Podczas pielgrzymki, jak i w naszej codzienności, chcemy kroczyć jako autentyczni świadkowie wiary i płynącej z niej radości.

Pragnę bardzo serdecznie zaprosić wszystkich pielgrzymów na kolejną pielgrzymkę w ich życiu. Zapraszamy także tych, którzy rozważają, aby pójść po raz pierwszy, zwłaszcza ludzi młodych, może tych, którzy stoją przed ważnym wyborem życiowym. Pielgrzymka to piękna forma rekolekcji w drodze, gdzie słuchamy Słowa Bożego, uczestniczymy w codziennej Eucharystii, wspólnie śpiewamy i modlimy się, ale także poznajemy nowych wspaniałych ludzi i nawiązujemy piękne przyjaźnie.

Kochani serdecznie zapraszam na pielgrzymi szlak. Do zobaczenia w sierpniu.

Ks. Łukasz Skarżyński
kierownik Pieszej Pielgrzymki
Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę



Song of Songs powrócił

W dniach 14 i 15 lipca na toruńskiej scenie plenerowej CKK Jordanki po 7-letniej przerwie odbędzie się festiwal muzyki chrześcijańskiej „Song of Songs”.

Pełna nazwa festiwalu, który odbywał się w latach 1998–2010, brzmiała Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej. Prezentowali się na nim polscy i zagraniczni artyści wykonujący muzykę chrześcijańską: chóralską, poezję śpiewaną, reggae, rock, rap, heavy metal, folk, gospel, pop, soul, jazz i pieśni uwielbienia. Zawsze byli to muzycy różnych wyznań.

Jak podkreślają organizatorzy, celem imprezy jest szukanie obszarów, „w których młodzi ludzie znajdą wspólną płaszczyznę z innymi, podobnie czującymi i myślącymi. Najlepszą formą takiego kontaktu jest muzyka, w szczególności ta inspirowana chrześcijańską tradycją i prawdą płynącą z Ewangelii. Jest ona jednocześnie drogą do pokonywania uprzedzeń, wrogości i obojętności wobec innych ludzi, czy innych wyznań religijnych”.

Rozpoczęcie festiwalu zaplanowano na 14 lipca (piątek) o godz. 18. Tego dnia wystąpią: Exodus 15, Jafia, Fishelectric, Anastasis, Maleo Reggae Rockers, Luxtorpeda. Ok. 20.00 nastąpi krótkie, oficjalne otwarcie festiwalu. Koncerty zakończą się ok. godz. 24.

Drugiego dnia, 15 lipca (sobota) koncertowania rozpocznie się o godz. 18. Tego dnia wystąpią: Michał Rassek, Siewcy Lednicy, 2 Tm 2,3, s. Cristina Scuccia (zwycięzcy włoskiej edycji programu The Voice), TGD + Goście (Natalia Niemen, Mietek Szcześniak, Mate.O). Zakończenie koncertów nastąpi ok. godz. 24. Również w sobotę, o 12.00, w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu, odprawiona zostanie Msza św. dla uczestników festiwalu.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny.

Joanna Kruczyńska





Ks. kan. Dariusz Aniołkowski z małżeństwami z pierwszego kręgu Domowego Kościoła oraz Tomkiem Kamińskim

Archiwum autora

OAZA DOMOWEGO KOŚCIOŁA

PIOTR ŁUKASZEWSKI

W kościołach diecezji toruńskiej kończy się kolejny rok aktywnego działania różnorodnych ruchów i formacji w tym także oazy rodzin Domowego Kościoła. W tym roku formacyjnym towarzyszyło nam przesłanie Ojca Świętego Franciszka: „Misericordie et Misere”, zachęcające do nieustannej gotowości i widocznego dzielenia się ewangelicznym dobrem duchowym, ale i dobrem doczesnym, materialnym. Miniony czas przeżywalismy razem we wspólnotach, nadając miłości małżeńskiej, rodzinnej i miłosierdziu, konkretną treść, wymiar i formę. Przekazywane dobro, często na nowo odkrywane w Domowym Kościele, ubogacaliśmy kulturą równowagi: roztropnego dawania i brania.

Jezus domownik

Podobnie jak w latach poprzednich rodziny Domowego Kościoła z kręgów Kowalewa Pomorskiego, Grębocina, Papowa Toruńskiego i toruńskich Bielaw w słoneczne czwartkowe popołudnie w Boże Ciało, z dumą i w poczuciu satysfakcji, domykały kolejny rok obranej drogi, na której formowaliśmy samych siebie, by następnie codziennym życiem w pracy, spotkaniach towarzyskich, służyć innym, kształtując duch chrześcijańskiego myślenia, tradycji i obyczajów. Na spotkanie do domu Basi i Piotra Łukaszeńskich zjechały z rejonu całe rodziny z dziećmi – w sumie było ok. 100 osób.

Spotkanie rozpoczęliśmy Eucharystią, podczas której dziękowaliśmy dobremu Bogu za otrzymane łaski. Mszy św. przewodniczył ks. kan. Dariusz Aniołkowski, moderator rejonowy Domowego Kościoła. W kazaniu ks. kan. Aniołkowski zachęcał do osobowego zaproszenia Chrystusa do naszego codziennego i zwyczajnego życia. Jak podkreślał moderator, Jezus zadamowiony w rodzinach chce naszym trudom towarzyszyć. Chce mieć udział w mozole rozwiązywania bieżących problemów. Kapłan zwrócił również uwagę, że Jezus, jako domownik, pragnie uczestniczyć w naszych małych i większych radościach, których przecież też nie brakuje. Tym jest cud Bożego Ciała.

W dużej rodzinie

Na drugą część pogodnego popołudnia przenieśliśmy się do ogrodu pełnego kwiatów, roślących drzew, ozdobnych krzewów, z ogniskiem gotowym do rozpalenia, wrzątkiem do kawy czy herbaty, siatką, piłkami, miejscami do zabaw dla najmłodszych. Na soczystej zieleni trawników, zastawiono stoły ciastami upieczonymi przez panie z kręgów, zimnymi napojami i przeróżnymi smakołykami, z których najbardziej cieszyły się dzieci. Po cichej modlitwie i podzieleniu się chlebem z darów, podano gorącą grochówkę z kotła oraz grillowaną kiełbasę i jak w dużej rodzi-

nie rozpoczęliśmy nasze pogodne biesiadowanie, niecierpliwie oczekując na pierwsze akordy koncertu Tomka Kamińskiego i Pawła Tomaszewskiego, gości zaproszonych przez gospodarzy, ze specjalnym przesłaniem: „Ty tylko mnie poprowadź. Tobie powierzam mą drogę. Ty tylko mnie poprowadź, Panie mój!”.

Zacząło się i trwało, a zachwyty nie było końca. Tomek śpiewem i muzyką opowiadał nam o własnych doświadczeniach męża, ojca, dziadka, chrześcijanina, ale i o życiu, jakie codziennie się toczy. Nie zabrakło też atrakcji dla najmłodszych. Strażacy z Grębocina zorganizowali prezentację wozu strażackiego i tzw. kurtynę wodną, co dla dzieci było niezapomnianą frajdą. Miały też niepowtarzalną okazję siedzieć za kierownicą w hełmie strażackim, próbowały utrzymać wąż pod dużym ciśnieniem. Na koniec wspólne świętowanie upamiętniliśmy zdjęciami z artystami.

Składam podziękowanie tym, którzy chętnie i wielkodusznie podjęli poszczególne posługi, nie licząc się z kosztami, ofiarując modlitwę, czas, serce i pieniądze, by i tu na ziemi rośło Królestwo Boże. Szczególne podziękowanie kieruję do ks. kan. Dariusza oraz małżonków z pierwszego kręgu: Joli i Roberta, Krysi i Marka, Eli i Krzysztofa, Basi i Piotra, a także Ani i Michała oraz muzyków, a w szczególności Tomka Kamińskiego. Niech Łaska Boża Wam sprzyja!



Husarze w pełnym rynsztunku. Podczas festynu miały miejsce ich zmagania turniejowe



Moment koronacji obrazu. Na stole znajdują się dokumenty i upoważnienia papieskie, w skrzyni zaś ofiarowane przez Papieża korony

Zdjęcia: Ewelina Ziolkowska

BOGU CHWAŁĘ DAĆ

Już po raz czwarty w murach XIII-wiecznej warowni w Zamku Bierzgłowskim, będącej również siedzibą Diecezjalnego Centrum Kultury, zorganizowany został festyn rycerski. Zamek znów przypomniał sobie dawne wieki

MICHAŁ GUZIEWICZ

Festyn odbył się w dniach 17-18 czerwca. W sobotni wieczór licznie zgromadzeni uczestnicy festynu mogli podziwiać i zwiedzać nie tylko sam pokrzyżacki zamek, ale także obozowisko rycerskie, które wiernie odtworzyły grupy rekonstrukcyjne przybyłe nie tylko z terenu ziemi chełmińskiej i okolicznych zamków, ale również z dalekiego południa Polski. Wszyscy jednak z niecierpliwością oczekiwali nocnej inscenizacji.

Cudowny obraz

Poprzednie lata przenosiły uczestników w dawne czasy średniowiecza i legend krzyżackich, a w minionym roku przybliżyły dzieje Polski poczynając od jej chrztu. Tym razem organizatorzy festynu przypomnieli koronację Cudownego Obrazu Matki Boskiej z Jasnej Góry, której 300-setną rocznicę obchodzimy w tym roku. Zgromadzona publiczność z zapartym tchem w nocnej scenerii obserwowała inscenizację i historię przybycia zakonu paulinów oraz Cudownego Obrazu do Częstochowy. Stała się też świadkiem

obrony Jasnej Góry przed najazdem szwedzkim. Ciemność nocy i huk wystrzałów z muszkietów, armat i dział hen daleko roznosił się po dalekiej krainie średniowiecznych zamków. Wszyscy czuli atmosferę cudowności obrony klasztoru paulinów w 1655r., który oparł się znacznie silniejszą siłą szwedzką. Niewzruszony obraz Matki Bożej procesyjnie obnoszony po murach zamku i przystanki zadymieniem ostrzału przypominał, że Matka Boża szczególnie nad naszą ojczyzną rozpościera płaszczyk swojej opieki. Inscenizacja zakończyła się odtworzeniem koronacji Cudownego Obrazu. Całemu wydarzeniu towarzyszył historyczny komentarz. Była to znakomita lekcja historii, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży z ciekawiejszą efektywnością i wiernym przedstawieniem.

Modlitwa rycerzy

Drugi dzień rozpoczął się Mszą św. wśród pięknego otoczenia zamku. Przewodniczył jej bp Andrzej Suski. W Eucharystii uczestniczyły grupy rekonstrukcyjne w pełnym zdobnym rynsztunku,

a nad głowami zebranych powiewały rycerskie chorągwie i proporce. Jedną z nich biskup Andrzej poświęcił wraz z ryngrafem bp. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego, będącego nagrodą dla zwycięzcy turnieju husarskiego. Ryngraf ufundowany został przez Wójta Gminy Łubianka J. Zająkałę. Wielkim widowiskiem był turniej husarski. Szarża konna i zmagania z konkurencjami zostały nagrodzone gromkimi oklaskami i wiwatami. Nie zabrakło również pokazów artylerii oraz salw z muszkietów. Po wielu atrakcjach można było posilić się w smacznej zamkowej kuchni.

Nad wydarzeniem patronat objęli bp Andrzej Suski oraz marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki. Festyny rycerskie w Zamku Bierzgłowskim co roku gromadzą wiele osób. Dzięki zaangażowaniu Diecezjalnego Centrum Kultury w Zamku Bierzgłowskim na czele z jego dyrektorem ks. kan. Zbigniewem Wawrzyniakiem oraz przy wsparciu finansowym Gminy Łubianka bierzgłowskie mury odżywają: napełniają się szczeniakiem zbroi,

tupotem koni, hukiem wystrzałów i zapachem prochu. Znów echem odbijają się po okolicy pienia ku chwale Bogarodzicy Królowej świata i naszej Królowej. Festyn rycerski w Zamku Bierzgłowskim wpisał się znakomicie w obchody 300-setnej rocznicy koronacji Cudownego Obrazu Jasnogórskiego.

Ja tam byłem, com zobaczył, zapamiętał, Wam skrzętnie spisałem, byście w roku następnym tłumem się tam zjechali w warowni mury stare: Bogu chwałę dać i historii naszej poznać, bawić się i śpiewać, jak Bóg raczy pozwolić już za miesiąc dwanaście.

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85